

Turniej Kendo w Wiśle

Data publikacji: 11.04.2011 21:00

□

Wiśla, miejscowość znana głównie ze skoków narciarskich, była w sobotę (09.04.11) areną zmagania w sporcie egzotycznym: szermierce japońskiej, zwanej kendo. Zawodnicy z całej Polski walczyli podczas I Wiślańskiego Turnieju Kendo Kyu "Genryoku Cup" o Puchar Źródeł Wisły. Najlepszy okazał się Wiślanin, Krzysztof Kaczorowski.

Turniej organizowany był przez Sekcję Kendo "Genryoku" przy ISSiR START w Wiśle, pojedynki odbywały się w nowej Hali Sportowej im. Wiślańskich Olimpijczyków. Choć pogoda była wietrzna, a w sali było trochę chłodno, zawodników i publiczność rozgrzewały emocjonujące pojedynki: - **Turniej skierowany był do zawodników ze stopniami uczniowskimi - KYU. 9 kwietnia zjechało ich do Wisły aż 43 z klubów z całej Polski. Na polu walki stawili się zawodnicy oraz zawodniczki z Sopotu, Olsztyna, Białegostoku, Warszawy, Wrocławia, Łodzi, Katowic oraz oczywiście z Wisły** - informuje Krzysztof Kaczorowski.

Po kwalifikacyjnych bojach z wiślańskiej czwórki zawodników: Damian Holeksa, Sylwia Iwaniuk, Marcin Kotowicz, Krzysztof Kaczorowski pozostał tylko ten ostatni, który w finałowym pojedynku zmierzył się z Marcin Kubiakiem (UKS Kendo Łódź). Po zaciętej walce zwyciężył zawodnik z Wisły: -**Walka była bardzo wyrównana. W podstawowym czasie 5 minut nie udało się jej rozstrzygnąć, dlatego walczyliśmy w dogrywce do pierwszego zdobytego punktu. Szczęście mi dopisało i to właśnie ja ten punkt zdobyłem. Zdecydował tu szczęście** - przebieg walki portalowi Ox.pl opowiada Krzysztof Kaczorowski: - **Znam swojego przeciwnika z finału od lat, bardzo go szanuję, spotkaliśmy się już na wielu turniejach.**

Kendo (tzn. "droga miecza") jest japońską szermierką sportową, w której do walki używa się mieczy bambusowych (shinai - miecz zrobiony z czterech listewek z bambusa, połączonych kawałkami skóry i żyłką) oraz charakterystycznej zbroi złożonej z maski, napierśnika, rękawic i tzw. fartucha, który chroni biodra.

Niemal tak samo ważne, jak rozwijanie techniki i umiejętności, jest kształtowanie charakteru. Bardzo istotny jest szacunek dla przeciwnika, poszanowanie honoru, uprzejmość. Jest to sport nieodłącznie związany z japońską filozofią, przez co jest również silnie zrytualizowany: - **Każdy pojedynek rozpoczyna się i kończy ukłonem w stronę przeciwnika. Kendo jest związane ze specyficzną etykietą, wszystko jest ściśle określone. Nie wolno też okazywać przeciwnikowi wyższości, nawet przez manifestowanie zwycięstwa, np. przez uniesienie ramion w górę** - mówi Krzysztof Kaczorowski.

Wiślański turniej, przy 43 zawodnikach w nim uczestniczących, można zaliczyć do najliczniej obsadzonych w Polsce. Organizatorzy zapowiadają już kolejną edycję za rok.

Wyniki turnieju:

I miejsce: Krzysztof Kaczorowski - Wiślańska Sekcja Kendo "Genryoku" przy ISSiR "START" Wiśla

II miejsce: Marcin Kubiak - UKS Kendo Łódź

III miejsce: Marek Krzysztofik - Warszawskie Stowarzyszenie Kendo

III miejsce: Kamil Jania - "Shiroyama" Białystok

Nagrody za ducha walki "Kantoshō" otrzymali:

Michał Rzyman - Katowicka Sekcja Kendo AZSA

Beniamin Szwaczka - Wrocławskie Stowarzyszenie Kendo

Zobacz: [Fotoreportaż z turnieju](#)